

**Batkhisig Jugder**  
Uniwersytet Śląski

### ***O sposobach wyrażania realiów mongolskich w języku polskim***

Zdecydowałam się na przedstawienie tematu dotyczącego realiów Mongolii i możliwości ich nazywania po polsku, ponieważ chciałabym pokazać sposób życia i ważne elementy kultury tego kraju. Temat jest mi szczególnie bliski, bo urodziłam się w Mongolii, to moja ojczyzna. Mongolia to kraj nomadów (słowa klucze określające go to: ostry klimat, wiatr, step, pustynia, jurty, wielbłądy); jest bardzo ciekawym miejscem ze względu na tradycję i zwyczaje.

Studiując w Polsce, zauważyłam duże zainteresowanie moją ojczyzną. Sądzę, że warto pokazać specyfikę tego egzotycznego dla Polaków kraju, ukazując mongolskie realia. Realia to elementy tworzące tło historyczne, społeczne, obyczajowe, które są bardzo ważne dla danej kultury. Stanowią wyraz aktualnej, konkretnej rzeczywistości danego kraju lub regionu. To bardzo ważne, żeby poznać i zrozumieć obraz świata, który przekazuje dana kultura, a jednym ze sposobów zapoznania się z nim jest język. Za pośrednictwem języka, zgodnie z koncepcją językowego obrazu świata, można zrozumieć sposób życia danej społeczności i przede wszystkim poznać podstawowe wartości, które decydują o kształcie danej kultury.

Otoczającą nas rzeczywistość dociera do nas za pomocą języka. Staramy się za jego pośrednictwem przekazać wszystkie elementy świata, których doświadczamy. Obecnie dokonuje się proces globalizacji, ujednolicania świata i zacierania jego granic: kulturowych

i społecznych. Dlatego ważne jest określenie elementów znanego i dostępnego nam świata – czyli realiów oraz przekazanie ich innym osobom, żeby mogły lepiej i pełniej zrozumieć nasz punkt widzenia. W procesie zaznajamiania się z inną kulturą niezbędne jest poznanie jej realiów i tym właśnie zagadnieniem zajmę się w niniejszym artykule.

\*\*\*

Realia mongolskie to elementy kultury tego kraju, dzięki którym możliwe będzie odtworzenie jego obrazu świata utrwalonego w języku. W moim referacie chcę przybliżyć realia Mongolii i przede wszystkim ukazać wielokulturową oraz różnorodną przestrzeń tego kraju, a w szczególności sposób nazywania tych zjawisk i sposób ich wyrażania po polsku. Aby dowiedzieć się, jak Polacy postrzegają mój kraj, przeprowadziłam ankietę wśród studentów, która miała stanowić odpowiedź na pytanie o poziom znajomości kultury mongolskiej. Ankieta składała się z 11 pytań otwartych, wszystkie były związane z historią i kulturą Mongolii.

W badaniu brali udział studenci filologii polskiej i kulturoznawstwa, łącznie 40 osób. Grupa była jednolita wiekowo – 18–23 lata, zróżnicowana pod względem płci (dominowały kobiety, które stanowiły 70% badanych). Postawione pytania przyniosły odpowiedź na temat stereotypowego obrazu Mongolii w oczach Polaków. Niestety, okazało się, że obraz ten jest kształtowany przez negatywne stereotypy. Wiedza na temat mojego kraju jest raczej mierna, obejmuje tylko bardzo podstawowe dane. Przykładami znajomości podstawowych danych są: wysoki stopień znajomości nazwy stolicy Mongolii (90% ankietowanych) i jednego z czołowych jej historycznych przywódców – Czyngis Chana (90%). Pozostałe informacje nie są już tak powszechnie znane. Według większości ankietowanych (choć niepokoi 30% osób mających inne zdanie) Mongolia jest samodzielnym krajem (70% ankietowanych udzieliło takiej odpowiedzi), na obszarze którego dominują

pustynie i jest sporo koni. Większość pytanym (80%) zdaje sobie sprawę z tego, że Mongolia jest ogromnym krajem, obejmuje znaczne terytorium, jednak pojawiły się także odpowiedzi dające wyraz przekonaniu, że kraj ten jest znacznie mniejszy od Polski.

Odpowiedzi na pytanie o znajomość postaci związanych z Mongolią pokazują, że postać Czyngis Chana była określana negatywnymi epitetami, spośród których można przytoczyć takie wyrażenia, jak: *barbarzyńca*, *imperator*, *inicjator niszczących najazdów*. Jako że obraz Mongolii wyłaniający się z przeprowadzonych przeze mnie ankiet świadczy o niewielkiej znajomości mongolskich realiów, postanowiłam przybliżyć nieco obraz mojego kraju.

Zacznę od czynników geograficznych. Mongolia znajduje się w środkowowschodniej Azji. Jej terytorium jest pięć razy większe od terytorium Polski i sąsiaduje jedynie z dwoma potężniejszymi od siebie pod względem powierzchni krajami. Od północy graniczy z Rosją, od wschodu, zachodu i południa – z Chinami. Mongolię zamieszkuje około 2,8 mln ludzi (dla porównania – to nieco więcej niż połowa mieszkańców województwa śląskiego). Jest to kraj górzysty na północy i na zachodzie.

Klimat Mongolii jest surowy. Występują tu cztery pory roku: zima, wiosna, lato, jesień. Jednak dominująca jest zima, niektóre zimy są bardzo mroźne. Biorąc pod uwagę warunki klimatyczne, życie w Mongolii, szczególnie w okresie zimowym, może wydawać się bardzo trudne. Jednak Mongołowie, szczególnie koczownicy, rozwinęli w sobie wytrzymałość, która jest niezbędna do przetrwania w tym surowym klimacie. Koczownicy mieszkają w *jurtach*; jest to określenie mongolskiego namiotu. Mongolskiemu sposobowi zamieszkiwania chcę poświęcić chwilę uwagi, ponieważ stanowi on charakterystyczny rys tego kraju.

Koczownicze rodziny zbierają się w większe grupy i co najmniej dwa razy do roku, na wiosnę (w maju) i na początku zimy (w październiku), migrują od 50 do 100 km, czasami nawet dalej, w poszukiwaniu lepszych pastwisk. Obozy zimowe znajdują się

na obszarach, które są w naturalny sposób chronione przed wiatrem i wyposażone w obory dla zwierząt. Koczownicy poświęcają całą dobę na opiekę nad zwierzętami. Mieszkają w specjalnie przeznaczonych do tego celu namiotach, czyli wspomnianych już *jurtach*. Zamiennie z *jurtą* (nazwa znana w większości krajów z zachowaną strukturą koczowniczą) stosowane jest w Mongolii określenie *ger czuł*, słowo pochodzenia tureckiego używane przez zachodnich najeźdźców.

Większość Mongołów na obszarach wiejskich, a nawet mieszkańcy w centrum miasta, mieszkają w tych komfortowych namiotach, które w dzisiejszych czasach są bardzo dobrze wyposażone we wszystkie nowoczesne udogodnienia. *Ger* jest tradycyjnym domem mongolskim, który został przez wieki dostosowany do realiów życia na stepie. Daje ciepło zimą, latem – chłód i przede wszystkim jest odporny na podmuchy silnego wiatru.

W czasie regularnych migracji jest łatwy do demontażu i montażu oraz transportu, ponieważ składa się z drewnianej ramy pokrytej filcem (waga jurty waha się w granicach od 150 do 300 kg). Wnętrze ma zawsze identyczny rozkład pomieszczeń: drzwi wejściowe na południe, w zachodniej części znajduje się miejsce dla domowników, od strony północnej jest miejsce dla gości honorowych i starszych oraz miejsce na ołtarz rodzinny, kuchnia zlokalizowana jest w centrum jurty.

Wraz z rozwojem cywilizacyjnym liczba nomadów, tzn. koczowników, wędrowców, znacznie spadła w ciągu ostatnich lat. Po ostatnich zimach i strasznych katastrofach ekologicznych, tzw. „dzud” (czasami mongolska zima jest bardzo zimna i dotkliwa; cały czas pada śnieg, z tego powodu tworzą się zaspasy śnieżne, dużo zwierząt ginie z głodu), wiele koczowniczych rodzin straciło wszystkie swoje stada, które były ich jedynym źródłem utrzymania. Ta sytuacja wpłynęła na dużą migrację ze wsi do miast, zwłaszcza na zachodzie kraju.

Koczownicy pasterze i hodowcy z małych wsi przenieśli się na przedmieścia stolicy. Tradycyjnie koczownicy mongolscy hodują sześć gatunków zwierząt: konie, krowy, owce, kozy, wielbłądy i jaki.

Mongolia ma swoje symbole. Jednym z podstawowych jest koń. Małe mongolskie konie (konie Przewalskiego) są bardzo odporne na warunki klimatyczne panujące w tym kraju, ponieważ żyją cały rok w półdzikich stadach, tylko częściowo doglądanych przez pasterzy w celu obrony przed watahami wilków w zimie. Jeden z chińskich znanych podróżników Siao Te Heng napisał:

Koczownicy kochają swe konie. Dobre konie kochają bardziej niż inne zwierzęta. A kiedy ujrzą dobrego konia, gotowi są dać za niego trzy lub cztery inne konie [Baabar 2005: 28].

Koczownik nie może być koczownikiem bez konia. Mongołowie dorastają ze swoimi końmi i to zwierzę jest bardzo ważnym elementem ich kultury. Chińczycy zbudowali na północy długi na tysiące kilometrów mur, żeby odgradzić się od koczowników, „stanowił w gruncie rzeczy osłonę nie przed ludźmi, lecz przed ich końmi (Baabar 2005: 28)”. Prezydent USA Richard Nixon, podziwiając Mur Chiński, powiedział: „Naród, który potrafił zbudować taki mur, ma z pewnością świetną przeszłość, z której może być dumny”, co znany mongolski krytyk skwitował następująco: „Naród, który sforsował taką budowlę, jak Mur Chiński, ma przynajmniej równie wielką przeszłość, z której może być dumny” (Baabar 2005: 19). Konie nie tylko służą koczownikom do przemieszczania się, ale i do produkcji żywności.

Najbardziej charakterystyczny dla kultury mongolskiej jest także napój alkoholowy *ajrak*, czyli lekko sfermentowane mleko kobyły.

W książce *Mongolia. Wyprawy w tajgę i step* pod redakcją Bolesława Uryna można przeczytać o mongolskiej tradycji picia ajraku:

Ajrag (nam bardziej znana jest rosyjska, zapożyczona z języka tureckiego, nazwa – „kumys”), to słowo najbardziej kojarzone z Mongolią. Nic dziwnego, bo smak i zapach ajragu codziennie towarzyszy podróżnikowi. Każdy gość jest nim częstowany, a odmowa traktowana jest jako brak

szacunku dla prastarej kultury i tradycji narodu. Ajrag pije się na co dzień, częstuje się nim miłych gości i nagradza zwycięzców. [...] Od stuleci rekompensuje on Mongołom brak owoców i warzyw. Poprawia metabolizm, zabija bakterie i oczyszcza ciało człowieka z toksyn. [...] Ma tak znaczne, pozytywne działanie na ludzki organizm, że współcześnie działają, cieszące się doskonałą opinią, sanatoria oparte na kumysoterapii [Uryn 2005: 65].

Innymi ważnymi dla Mongolii zwierzętami są owce, kozy i krowy. Kozy, choć najtrudniejsze w hodowli, są cenione ze względu na mięso, a zwłaszcza ze względu na *kaszmir*, jedno z cennych włókien naturalnych. Mongolia jest jednym z największych producentów i eksporterów najwyższej jakości kaszmiru na świecie.

Realia wiążą się przede wszystkim z historią danego kraju. Imperium Mongolskie było jedynym imperium, które połączyło Azję i Europę. Ten region z racji swojej bogatej historii stanowi przedmiot zainteresowania naukowców z całego świata. Analizy przekazów ustnych i przedmiotów znalezionych podczas badań archeologicznych to ważne narzędzia do zrozumienia realiów Mongolii. Istotna jest także postać Czyngis Chana, ukazanego jako tajemniczy, mitologiczny bohater.

Jedni uznają go za postać negatywną, której udziałem były wielkie zniszczenia i podboje. W szczególności w krajach okupowanych przez Imperium Mongolskie w źródłach historycznych zarówno Czyngis Chan, jak i jego potomkowie opisywani są jako barbarzyńscy, okrutni władcy. W *Historii powszechnej* pod redakcją Bartłomieja Kaczorowskiego można znaleźć m.in. takie stwierdzenia:

Mongołowie pod wodzą Batu-chana ruszyli na Węgry, a ich prawe skrzydło, dowodzone przez Pajdara, uderzyło na Polskę. [...] Napaści oprócz zniszczeń materialnych przynosiły też znaczne perturbacje osadnicze. Ucieczki ludności, opuszczanie całych wsi, zmiany stanu posiadania – przyspieszały potrzeby przebudowy wielkich włości i stosunków wiejskich [Kaczorowski 2007: 113, 114].

W słowniku encyklopedycznym *Historia Polski* pod redakcją Bożeny Dembińskiej w haśle *Tatarzy* czytamy:

Tatarzy – początkowo nazwa jednego z plemion mongolskich, od XII w. stosowana w odniesieniu do ludów [...] wchodzących w skład imperium mongolskiego Czyngis Chana. Od 2. poł. XV w. Litwa, a potem też Polska sąsiadowały z Tatarami chanatu krymskiego, którzy często wyprawiali się na ziemie ruskie po łupy [Dembińska 2005: 360].

Z tego słownika dowiadujemy się również o najazdach mongolskich na Polskę:

Po podboju Rusi [...] oddziały tatarskie skierowały się w stronę Węgier. Aby nie dopuścić do udzielenia przez Polskę pomocy Węgrom, w 1241 najechały także na Polskę. Po klęsce rycerstwa małopolskiego pod Chmielnikiem zniszczeniu uległy m.in. Kraków, Sandomierz, Łęczyca. Do decydującej bitwy doszło pod Legnicą. Zginął w niej książę Henryk Pobożny [Dembińska 2005: 221].

Z punktu widzenia mieszkańców Mongolii postać ta jest waloryzowana zupełnie inaczej, co znajduje swoje odzwierciedlenie w kulturze tego kraju. Ten historyczny bohater zjednoczył mongolskie plemiona i ustanowił Imperium Mongolskie w 1206 r. Dzięki jego panowaniu Mongolia stała się jednym z największych państw na mapie ówczesnego świata. Mongolia podbiła dzięki niemu Chin i ustanowiła Pekin jednym z mongolskich miast, rządziła w Chinach do 1368 r. Z powodu wewnętrznych konfliktów o władzę i prowokacji zagranicznych Mongolia kilkadziesiąt lat po śmierci wielkiego wodza straciła swoją wysoką pozycję, by już nigdy jej nie odzyskać. Zatem przez mieszkańców Mongolii Czyngis Chan jest postrzegany jako bohater, który scalił plemiona i stworzył podstawy wielkiego imperium.

Michael H. Hart to poczytny amerykański autor. W pracy *The 100 a ranking of the most influential persons in history* podkreślał, że Czyngis Chan jest znany na całym świecie jako wielki wódz.

Michael Hart na liście osobistości, które wywarły największy wpływ na przebieg historii ludzkości, na dwudziestym pierwszym miejscu umieścił imię Czyngis Chana, po Karolu Marksie, a przed Adamem Smithem i Williamem Shakespearem.

W 1995 roku, w analizie postaci historycznych wydrukowanej w „The Washington Post”, nazywano Czyngis Chana Człowiekiem Tysiąclecia. Dla Mongołów, którzy tradycyjnie czczą swoich przodków, Czyngis Chan jest bogiem. O ile Napoleon i Aleksander Macedoński są bohaterami narodowymi i dumą Francuzów i Greków, to dla Mongołów Czyngis Chan jest kimś więcej: gwiazdą przewodnią, siłą ducha i obiektem dumy – nie tylko narodowej, ale i osobistej (Baabar 2005: 58). Należy też nadmienić, że w XII–XIII wieku nie tylko Czyngis Chan chciał walczyć, wszyscy wodzowie i władcy dążyli do tego, aby zbudować swoje imperium.

Geografia i historia znajdują swoje odzwierciedlenie w języku. Jest to bardzo ważny element dla każdego narodu. W języku mongolskim istnieje nawet taki aforyzm, którego twórcą jest jeden ze znanych narodowych poetów, Z. Dordż (*Зундуйн Дорж*)<sup>1</sup>: „Bogactwo Mongolii jest efektem trzech czynników: istnienia języka, granic oraz charakterystycznych dla tego kraju zwierząt”.

Analizując ten cytat, można się wiele dowiedzieć o specyfice mojej Ojczyzny i stwierdzić, że Mongolia jest bardzo bogatym krajem. Na ogromnym terenie (terytorium ok. 1,6 mln km<sup>2</sup>) mieszka stosunkowo niewielka liczba ludności i żyje ponad 40 mln zwierząt (hodowlanych), jest to niezwykle cenne bogactwo regionu. Język mongolski istnieje już od setek lat i jest dowodem bogatej historii i dziedzictwa tego narodu. Obecnie ponad 6 mln ludzi posługuje się językiem mongolskim. Naukowcy stwierdzili, że w języku mongolskim mówią mieszkańcy: Mongolii, Zewnętrznej Mongolii, Ujgur-Szindżan, Tybetu, Rosji (Buriacji), Kałmucji i Afganistanu (Khjarat).

---

<sup>1</sup> System tworzenia imion w Mongolii jest bardzo interesujący. W odróżnieniu do np. polskiego systemu, w Mongolii nie ma imion i nazwisk, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Nazwisko pochodzi od imienia ojca. „Dordż” to znaczy „mocny”.



Język mongolski należy do języków ąltajskich, do podgrupy wschodniej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że zalicza się on do zupełnie innej grupy językowej i bardzo różni się od języka polskiego. Z tego zróżnicowania wynikają również przyczyny trudności w zrozumieniu pojęć w języku mongolskim. Różnic jest wiele, szczególnie że już sam alfabet jest inny niż polski. Mongołowie od 1940 roku zaczęli używać cyrylicy. Wcześniej jednak istniał własny narodowy system pisma, który jest wykorzystywany do dzisiaj przez niektóre plemiona. Ten dawny system zapisu charakteryzował się pisownią z góry do dołu, teksty w nim napisane czytamy od strony lewej do prawej.

Język mongolski jest bardzo złożony pod względem liczby systemów zapisu. Wyróżnia się: starodawne pismo (tzw. klasyczne), *Soyombo*, pismo kwadratowe, pismo poziome, pismo *Vagindrowe*, a także cyrylicę. Starodawne pismo stanowi dziedzictwo narodowe Mongolii. Z punktu widzenia Polaków jest to bardzo egzotyczny system pisma, w którym odzwierciedla się inność i oddalenie kulturalne.

Podczas prowadzonej analizy stawiałam sobie za cel jak najdokładniejsze oddanie charakteru realiów mongolskich, aby polscy czytelnicy mogli zrozumieć tradycję i kulturę mojej ojczyzny. Mam nadzieję, że mój artykuł sprawi, że obraz Mongolii zostanie nie tylko przybliżony, ale przede wszystkim stanie się jednym z tekstów, dzięki którym zmieniony zostanie fałszywy stereotyp o tym kraju.

To mój wkład w obraz Mongolii w Polsce. Chciałabym, by w przyszłości nastąpiło ożywienie zainteresowania polskich historyków, autorów popularnych publikacji o Azji Środkowej w aspekcie współczesnym i historycznym. Liczę na ich kreatywność w znajdowaniu nowych słów do opisywania przeszłości mongolskiej i relacji między Mongolią i innymi krajami – słów neutralnych, niewartościowanych i niewartościujących.

## Bibliografia

- Słownik encyklopedyczny. Historia Polski* [2006], Dembińska B. (red.), Wydawnictwo Europa, Wrocław.
- Historia powszechna. Historia Polski* [2007], Kaczorowski B. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Baabar B. [2005], *Dzieje Mongolii*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Uryn B. A. [2005], *Mongolia. Wyprawy w tajgę i step*, Wydawnictwo Bernardinum, Warszawa.